

KURYER LITEWSKI

W WILNIE DNIA 12 WRZESNIA V. S. 1814. ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

z Bożey Łaski

MY ALEXANDER PIERWSZY

CESARZ i SAMOWŁADCA

Wszech Rossyy

&c. &c. &c.

Czynimy wszystkim wiadomo.

Długie oddalenie z oyczystey ziemi nabawiało serce Nasze ciężkim smutkiem, który, przy wszystkich powodzeniach i szczęśliwie dokonanych dziełach, nieodstępnie Nam towarzyszył. To było jedyną dla Nas pociechą, żeśmy piorunujący Nasz oręż, z tylą trudami, nie dla próżney chwały, tak daleko od granic Państwa Naszego zanieśli; ale równie dla własney jego sławy i bezpieczeństwa, jakoteż dla spokojności całej Europy. Bóg niewypowiedzianemi łaskami swými sowicie nadgrodził cierpienia Nasze i trudy. On strapioną po swoich dzieciach Rossyą, pocieszył, wróceniem ich na jej łono z pokoiem i sławą. Nigdyśmy nie czuli tak wielkiego uszczęśliwienia, jak, kiedyśmy wstępowali w granice błogosławionego Państwa Naszego, dokąd nieśliśmy serce napelnione miłością ku zacnemu w niem Ludowi Naszemu, i gdzieśmy spotkani byli z radością i powszechnym serc wylaniem. A chociaż teraz ostateczne postanowienie i urządzenie interessow Europy, dla powszechnego wszystkich narodow pokoju, wymaga oddalenia się Naszego z Rossyi, Mamy jednak w łasce Boskiej nadzieję, że to oddalenie nie będzie już długie, a przez zupełne ukończenie zewnętrznych interessow, wróci Nas do ciągłych starań o wewnętrzne Państwa Naszego dobro. Tym czasem, dla okazania tych wzajemnych uczuć, na miłości, wdzięczności i szczęściu zasadzonych, których My teraz kosztuiem, dla zachowania pamięci, przykładu niemiającej stałości i gorliwości, które z ręki Naywyższego tak wielkimi wypadkami uwiecznione zostały, umyśliliśmy rozporządzić i postanowić, co następuje:

I. Dla złożenia Wszehmocnemu Bogu gorących i serdecznych modłów, za wybawienie Państwa Naszego od srogiego i silnego nieprzyjaciela, oraz dla uwielbienia, od pokolenia do pokolenia, tey spełnionej nad Nam Opatrzności i łaski Boskiej, Postanawiamy coroczną uroczystość w dzień Narodzenia Pańskiego: o czém ze szczególnymi przepisami dany będzie osobny Ukaz Nayświętszemu Synodowi.

II. Szanowne Duchowienstwo Nasze, które przed ołtarzem Naywyższego, w gorących swych modłach, wzywało błogosławienstwa Bożego, dla oręża i wojownikow całej Rossyi, a przykładem prawey pobożności zachęcało lud do stałości i wytrwania, pod hasłem gorliwości w wierze i miłości ku Oyczyźnie, niech, począwszy od Naywyższego Pasterza do Kapłana, nosi na swych piersiach umyślnie na to ustanowiony krzyż, z podpisem 1812 roku.

III. Zwycięzkie wojsko Nasze, którego waleczność i przedtem, owszem w nayodleglejszych cza-

sach, światu całemu znaną była, a które teraz przez nowe rycerskie dzieła, nie tylko oyczystą własną, ale i Europę całą wybawiło i zadziwiło, niech kosztnie słodkiey nadgrody w duszy i sumnieniu swoim. Wszelka inna nadgroda nie może wyrównać jego dziełom i męstwu. Atoli, na znak pamięci dokonanego przezeń wielkiego dzieła, pragniemy oznaczyć je szczególnym, ustanowionym na to medalem, który ma wyobrażać rok i dzień weyścia do Paryża. Mamy takż nadzieję, że trwały pokoy i spokojność poda Nam sposobność, nie tylko, utrzymanie wojownikow uczynić lepszym i obfitszym, jak dotąd, ale nawet dadz im osiadłość i złączyć z nimi ich rodziny.

IV. Zaczna Szlachta Nasza, ta wierna i dzielna podpora Tronu, światło i dusza narodu, od wiekow prawowierna, od wiekow waleczna, która od wiekow tyle dała dowodow, niczym niezachwianego poświęcenia się i miłości dla Monarchy i Oyczyzny, szczególniej zaś teraz okazała przykładu nie mającą gorliwość, przez hoyne ofiary, nie tylko majątkow, ale też krwi samey i życia, niech się przyozdobi brązowym medalem na wstędze orderu świętego Włodzimierza, z tém samym wyobrażeniem, jakie się już znajduje na medalu ustanowionym, na rok 1812. Ten brązowy, mocy ich ducha odpowiadający medal, niech włożą na siebie oycowie, albo starsi rodziny, w których, po śmierci tych, co go nosili, niech zostanie ten medal w zachowaniu u ich potomkow, jako znak okazanych w tym roku przez ich przodkow dla swey oyczyzny wiekopomnych zasług. Z resztą Jesteśmy zupełnie przekonani, iż, chociaż Stan Szlachecki w teraznieyszey nadzwyczajney wojnie, wiele ucierpiał i wiele strat poniósł, jednak nabyta przezeń prawdziwa i nieśmiertelna sława, zgubi jego rany, pocieszy w smutku, bardziey jeszcze zwiększy powinną i sprawiedliwą pychę, bydź Rossyaninem, a razem pomnoży troskliwość i pieczołowitość jego, o losie powierzonych mu od Boga i praw, miłości jego godnych domownikow: wstrzeźliwość zaś od roskoszy, teyto matki występkow, i utrzymanie dobrego porządku w gospodarstwie, jako źródło obfitości, spokojności i niewinności obyczajow, stokrotnie nadgrodzi wszystkie poniesione zniszczenia i straty.

V. Znamienite Kupiectwo, w powszechnym zapale i gorliwości znaczne miało uczestnictwo, niech odbierze z ust Naszych oświadczenie przychylności i wdzięczności Naszey. Dla odznaczenia zaś z pomiędzy nich, tych, którzy szczególniejsze i ważne usługi w ofierze złożyli, Rozkażemy one przyrzec, i po przedstawieniu Nadgrodzimy ich wyżej wspomnianym brązowym medalem, na wstędze orderu ś. Anny.

VI. Zaczni obywatele miast i włościanie, którzy pracą swą wydobywają z ziemi istotnie wszystkim potrzebną żywność, z pośrodka których wychodzi wojownik na obronę oyczyzny, a którzy, w nayokropnieyszym czasie naysroźszej wojny, okazali ducha prawdziwey pobożności, wierności i męstwa; ducha, jakiego ledwie kiedykolwiek zdarzył się w dziejach świata przykład; włościanie, wierny nasz lud, niech

odbierze nagrodę swoję od Boga. My zaś, dla osłabienia poniesionych przez nich trudów i doznanego cierpienia, D a i e m wiedzieć: ponieważ wojska Nasze z zasobów dostatecznie są dopełnione, tak, iż mają teraz podwójną liczbę ludzi, w porównaniu do tąd, jaką miały na początku wojny; przeto, nie tylko na rok terazniejszy, ale, jak spodziewamy się, i na przyszły, lub i dalsze, zostaną oni wolnymi od naboru rekruta. A tym czasem rozumiemy, i z pewnością się spodziewamy, iż oni w następnym po okrutnej walce pokoju i spokojności czasie, wierni powinności i stanowi swemu, powiększą pilność około robót wiejskich i rzemioł, i przez to zagładzą ślady zrzędzonych przez nieprzyjaciela zniszczeń. Panie! błagam Cię, niech się spełnią nad nimi słowa Proroka twoiego Dawida: „Pola się twoje użyżnią, i plony się twoje pomnożą; niwy twoje napełnią się tłustością; owce staną się płodnymi; a woły się twoje utuczają; niziny twoje rodzić będą pszenicę; rozweseleją pustynie, a wzgórki radością się okryją.” Tak niechaj ich osypie łaska Twoja. Ze strony zaś ludzkiej opieki, w zaspokoiniu wszelkiej ich potrzeby i opatrzenia niedostatku, Rząd skarbowych włościan, ma dołożyć starania, około dania im wszelkiej, w możności jego będącej, pomocy; co się tyczy włościan Obywatelskich, Przekonani jesteśmy, że troskliwość nasza, o ich dobrym bycie, uprzedzoną zostanie od pieczołowitości ich Panów. Oddawna między nimi będący, Ruskim obyczajom i cnotom właściwy związek, przedtym i teraz, mnogimi dowodami, wzajemnej ich ku sobie serdeczności, i powszechnej ku oyczyźnie miłości, oznaczony, nie zostawia w Nas najmniejszego powątpiewania, iż z jednej strony dziedzice oycowską o nich, jak o dzieciach swoich troskliwością; z drugiej włościanie, jako przywiązane dziaćki, pełnieniem synowskich obowiązków i powinności, doprowadzą siebie do tego szczęśliwego stanu, w jakim kwitną obyczajne i szczęśliwe rodziny.

VII. Nakoniec: jakkolwiek ogromne były, w tak wielkiej i ciężkiej wojnie, wydatki Państwa, jednakże, w tak radośnym i szczęśliwym zakończeniu interesów, nie możemy się wstrzymać od spiesznego okazania Ludowi Naszemu, nigdy od myśli Naszej nieodłącznej gotowości, do czynienia, ile można, ulgi w jego ciężarach; dla czego czynimy różne ulgi w podatkach i łaski w poniższych artykułach zawarte:

1) Zwracając uwagę Naszą na utratę ludności przez najeście nieprzyjacielskie, i, przez słusność, uznając opłatę za ubyłych ludzi tém uciążliwszą, iż to się zdarzyło w pierwszym roku nowej rewizyi, Rozkazujemy w całym Państwie sporządzić nowy popis ludności, względem czego Rada Państwa ma przygotować do podpisu Naszego Ukaz.

2) Z podatku podusznego od włościan i mieszkańców wiejskich Skarbowych różnego tytułu, również od włościan udziałowych i obywatelskich, wszystkie niedopłaty, do dnia 1go stycznia 1813 roku, na remanencie pozostałe, a dotąd nieuskutecznione, tudzież sztrafy w tąd rzeczy, stosownie do Manifestu dnia 15go maja 1811 roku, nałożone, darować i więcej nie poszukiwać.

3) Podobnychże niedopłat podatku czynszowego od włościan i mieszkańców wiejskich Skarbowych różnego tytułu nie poszukiwać.

4) Niedopłaty i sztrafy od włościan handlujących, za prowadzenie handłów i przemysłów, stanowią Kupieckiemu właściwych, stosownie do Manifestu dnia 11go lutego i Ukazu dnia 29go grudnia 1812 roku, bez przepisanych świadectw, za cały rok 1812 i 1813 darować, oraz wszystkich śledzeń i spraw rozpoczętych w tąd mierze zaniechać.

5) Wszystkie niedopłaty poboru procentowego od dochodów obywatelskich, podług dobrowolnego ich objawienia, Manifestem dnia 11go lutego 1812 roku ustanowionego, a do dziś dnia nieuskutecz-

ne, za rok 1812, 1813 i 1814, również i sztrafy, za niepodanie objawień na terminie, zaniechać i wszystkie w tąd rzeczy rozpoczęte dochodzenia w niepamięć puścić.

6) W tych Guberniach i Powiatach, które najwięcej ucierpiały od najeścia nieprzyjacielskiego, i od panującej w kraiu Noworossyjskim zarazy, nie pozyskiwać i za rok 1813 niedopłat podatku podusznego od włościan Skarbowych i obywatelskich, mieszczan i wolnych ludzi, tudzież procentowego podatku od kapitałów Kupieckich.

7) Niedopłaty poboru na jeden raz tylko, Manifestem 11go lutego 1812 roku, ustanowionej poszliny od herbaty, już w granicach Państwa znajdujących się, jako ciężar szczególniej spadający na Kupców Moskiewskich, przez nieprzyjaciela zniszczonych, znosi się i kassuie.

8) Wszelkiego rodzaju poszukiwań w sprawach Skarbowych lub kryminalnych, które więcej dziesięciu lat trwają, a które w tym przeciągu czasu nie zostały ukończone, zaniechać, a jeżeliby w podobnych sprawach był kto trzymany w więzieniu, natychmiast z niewoli wypuścić.

9) Poszukiwania Skarbowych niedopłat po zmarłych, na ich następców przypadające, znoszą się i w niepamięć idą.

10) Ludzi, za długi Skarbowe, więcej pięciu lat w więzieniu trzymany, i zapłacić niemogących, od długów uwolnić i z więzienia wypuścić.

Mamy nadzieję, że i prywatne osoby, wśród powszechnego i tak radośnego tryumfu, idąc za Naszym przykładem, ustąpią z pretensy swoich dla ulgi i dania wolności tym, którzy, za nieopłacenie im długów, cierpią w więzieniach.

11) Należności Skarbowe, z okalkulowania wynikłe, i inne tym podobne zaniedbania i straty, jeżeli nie były z umysłu, i nie więcej nad dwa tysiące rubli wynoszą, darować.

12) Naznaczone w sprawach sztrafy, które dotąd nie są uzyskane, znoszą się.

13) Utrzymywanych pod strażą za poszliny do Skarbu, w sprawach istocowych, jeżeli się gdzie okażą, darować, i na wolność puścić.

14) Z powodu spraw kabakowych i solnych, trzymany pod strażą, wszystkich uwolnić: wyroków w nich zapadłych nie wykonywać, i wszystkie w takowych sprawach poszukiwania i rozpoczęte śledztwa zaniechać.

15) Wszelkiego stanu i stopnia ludziom, wojskowym, włościanom i innym obywatelom, którzy się samowolnie z oyczyzny, siedzib i kommand oddalili, D a i e m y przebaczenie, jeżeli, znajdujący się wewnątrz Rosyji, powrócą w przeciągu roku, licząc od dnia dzisiejszego, a z cudzych kraioów, w przeciągu lat dwóch.

16) Wszystkich, znajdujących się teraz pod śledztwem i sądem różnych Urzędników i wszelkiego tytułu ludzi, w sprawach, w których nie ma zabójstwa, rozboju, i łupiestwa, z pod Sądu i śledztwa wolnymi uczynić.

17) Winowajców, utrzymywanych teraz pod strażą, a już osadzonych na karę publiczną i na roboty w kopalniach, uwolnić od kary; i tylko do robót odesłać; którzy zaś są skazani na karę cielesną i wysłanie na zaludnienie, albo do robot w twierdzach, tych odesłać bez kary.

18) Rozciągamy Naymiłościwsze przebaczenie na wszystkich w powszechności, którzy do dnia dzisiejszego popełnili występki, za które z prawa nie podpadają utracie życia, chociażby, dla niewiadomości, śledztwa nawet rozpoczęte jeszcze nie były.

19) Naostatek, w główniejszej i prawie zupełnej liczbie wiernych poddanych Nam ludów, z boleścią dla Nas, znajdujemy niejaką, ale, z pociechą, bardzo małą liczbę obłąkanych ludzi, z których jedni dla bojaźni i pogroźek nieprzyjacielskich, drudzy ze zgorszenia i zwiedzenia, inni przez rozwią-

złość obyczajów i zepsucie serca, zapomniawszy na świętą powinność miłości ku Ojczyźnie i w ogólności ku cności, przystali do nieprawdy, Bogu i ludziom nienawistnej strony, złe zamiary mającego nieprzyjaciela; tych, w miarę ich winy, sprawiedliwość powinna ukarać; lecz My, wpośród tak szczęśliwego i radośnego dla całego świata tryumfu, poddając się głosowi odzywającemu się w Nas litości, Dajemy bez najmniejszego wyjątku dla wszystkich powszechnie przebaczenie; na skutek którego Rozkazujemy, w całej rozległości Państwa Naszego, wszystkich, za te okoliczności wziętych, zesłanych, albo innym jakim sposobem zatrzymanych, uwolnić; tudzież dobra lub majątki ich, z tego powodu skonfiskowane, albo, innym jakim sposobem pod dozór wzięte, i dotąd utrzymywane, po dawnemu właścicielom ich powrócić i wszelkich śledzeń o nich zaprzestać; żadnych pretensy do nich nie czynić; słowem: powrócić ich do tego stanu, w jakim się pierwsi znajdowali, do czasu popadnięcia w tę winę, którą My Najmiłostwiej Darujemy i w niepamięć Puszczamy, w nadziei, że ta przewaga litości Naszej nad sprawiedliwością, pobudzi ich do pożytecznego dla nich żalu, i że oni nadal nieskazitobnością życia swego, zagładzą w pamięci ludzkiej te postępy, przez które pozbawili siebie najdroższego dla człowieka zaszczytu, szacunku dobrze myślących ludzi.

Dan w Sankt Petersburgu dnia 30 miesiąca Sierpnia, roku od Narodzenia Pańskiego 1814, Panowania zaś Naszego czternastego.

Na oryginale podpisano własną Jego Cesarskiej Mości ręką tak:

ALEXANDER.

Drukowano w St. Petersburgu przy Senacie dnia 31go Sierpnia 1814 roku.

Panu Ministrowi Sprawiedliwości.

Na dopełnienie niektórych artykułów Manifestu, w dniu dzisiejszym wydanego, Rozkazuję objawić Rządzącemu Senatowi do wykonania:

1) Ze ustanowione dla Szlachty, na oznaczenie 1812go roku, brązowe medale, na wstędze orderu Sgo Włodzimierza mają być noszone, u sukni w pętelce guzikowej.

2) Ze rozporządzenie o zbiegłych ma być zrobione na podstawie Manifestu dnia 5go maja 1779 roku i Ukazu Senatu, pod dniem 31 stycznia 1788 roku, to jest: zostawić wszystkim bez wyjątku zbiegłym, również wojskowego, jak cywilnego stanu, którzy zza granicy na termin oznaczony, u najbliższej stawić się będą Zwierzchności, zupełną wolność w obraniu stanu życia: weyść do służby wojskowej, powracać na dawne siedziby, wpisywać się do miast, lub osiadać na przeznaczonych do tego miejscach. Obywatelskich zaś włościan, którzy, stosownie do tego pozwolenia, do służby weydu, albo się zapiszą pod Skarbową Administracją, policzać właścicielom za rekruta w następnych naborach. Co się zaś tycze zbiegłych, którzy za granicą nie byli, ale wewnątrz Państwa przebywali, ci, otrzymując przebaczenie win popełnionych, do tego stanu powróceni być mają, do którego należą.

3) W uchyleniu różnego rodzaju poszukiwań i pretensy Skarbowych z rachunków, stosować się do Ukazu danego byłemu Jenerał-Prokuratorowi Samoyłowu, pod dniem 2gim września 1793go roku, aby nie były uważane za należące do tych artykułów nieopłaty z odkupów gorzałczanych, podradów i temu podobnych dzieł wynikających.

4) Uwolnienie w sprawach kabakowych i solnych rozumieć należy, nie tylko dla przekonanych w tychże dziełach, ale bez wyjątku i dla tych, którzy w podobnychże sprawach podpadli Sądowi i poszukiwaniu, iak było wyrażono w Ukazie, danym Rządzącemu Senatowi, pod dniem 26tym lutego, 1802 roku.

5) W uchyleniu pretensy z okalkulowania i szkód Skarbowych, do dwóch tysięcy rubli, trzymać się urzędzenia Rządzącego Senatu 1801go roku, i uważać za należące do takowego uchylenia, również te pretensy, które przy początkowym odkryciu były wyższe od tej summy, a za cząstkową opłatą stały się już mniejszemi, iako i te, które, chociaż na początku odkrycia swojego daleko wyższe były od dwóch tysięcy rubli, ale przez uczyniony rozkład na różne osoby, na każdą z nich nieprzechodzą dwóch tysięcy rubli.

6) W wykonaniu 16go artykułu Manifestu, pod nazwiskiem łupiestwa rozumieć i przedayność. Nakoniec:

7) Ze do ósmego artykułu Manifestu, nie powinny należeć sprawy tego rodzaju, o których nie są jeszcze przedstawione rachunki summ Skarbowych, komukolwiek wydanych.

Na oryginale własną Jego Cesarskiej Mości ręką podpisano tak:

ALEXANDER.

Sankt Petersburg dnia 30go sierpnia 1814 roku.

St. Petersburg dnia 2 września.

Ostatniej niedzieli, to jest, dnia 30 sierpnia, w dzień imienin Cesarza Jegomości, była tu wielka parada wojsk, które napelniały place pałacowe, isakijewski, piotrowski i łączące się z niemi ulice. W tymże czasie odprawiała się processya z kościoła Panny Maryi Kazańskiej, do kościoła Alexandro-Newskiego ś. Trójcy: Nieprzeliczone zgromadzenie ludu, różnego stanu, wieku i płci, zajmowało cały Newski-Prospekt, zaczawszy od kościoła Kazańskiego, aż do kościoła ś. Trójcy. Potem Jego Cesarska Mość z Cesarzową Jeymością Maryą Fedorowną i Ich Cesarskimi Wysokościami, raczył słuchać mszy świętej w kościele ś. Trójcy: znakomitsze osoby płci obojej tamże się znajdowały. Po mszy Cesarz Jegomość z Najjaśniejszą Familią, w towarzystwie znakomitszych osób, zaszczylił Wysokiem odwiedzeniem Przewielebniejszego Metropolitey Ambrożego. Z kościoła Alexandro-Newskiego ś. Trójcy Cesarz Jegomość z całą Najjaśniejszą Familią raczył się udać do pałacu Tauryckiego, gdzie dany był wielki obiad, na który wiele znakomitszych osób wezwanych było. Wieczorem miasto całe było oświetlone.

— Tegoż dnia, o godzinie 10tej przed południem, było Powszechne Zebranie Senatu, na którym czytano Najmiłostwiejszy Jego Cesarskiej Mości Manifest, w którym są zawarte różne nowe łaski, z powodu szczęśliwie ukończoney wojny; potem nastąpiło czytanie Najwyższych Ukazów, w tymże dniu nastających, z których, co do słowa, następny wypisujemy:

„Przed rozpoczęciem przeszłej wojny, ustanowiony, na czas niebytności Naszej w Stolicy, porządek w sprawowaniu interessow Państwa, Ppowierzyliśmy głównej troskliwości Naszego Jenerał Feldmarszałka, Hrabiego Saltykowa. Znaioime światło jego, doświadczenie długą i gorliwą służbą nabyte, oraz miłość ku Ojczyźnie, były Nam pobudką do tego wyboru, on zaś, mimo podeszłe lata i słaby stan zdrowia, zupełnie niesprawiedliwą ufność Naszą. Dla okazania wdzięczności Naszej za te nowe zasługi, i oświadczenia szczególniejszej przychylności Naszej, Wynosimy go, Jenerała Feldmarszałka, Hrabiego Saltykowa, z potomstwem, do Xiążęcej godności Państwa Rossyjskiego, z tytułem Swiatłości, rozkazując Rządzącemu Senatowi wygotować na tę dostojność patent i do Naszego zatwierdzenia podać.”

ALEXANDER.

— Dnia 30 Sierpnia wydany został następujący Najwyższy Rozkaz:

„Dla okazania szczególniejszego ukontentowania Naszego, za długą służbę Jenerała Feldmar-

„*panka, Xiążęcia Soltykowa, i znamienite usługi prze-*
wzięte dla Ojczyzny uczynione, naznaczamy dla jego
dystynkcyi Straż Oficerską. „

„Zarządzający Ministerium Wojeńnym, Jenerał
Leytnant, Xiążę Gorczakow, za szczególniejszą gor-
liwość w obowiązkach sprawowania Ministerium, w
czasie przeszłej wojny, Naymłodszy się mianuje
Jenerałem Infanteryi, i zostawia przy sprawowaniu
dawniejszych obowiązków. „

„Główny dowodzący w Moskwie, Jenerał infan-
teryi, Hrabia Rostopczyn, stosownie do prośby swo-
jej, z przyczyny słabości zdrowia, uwalnia się od
tego obowiązku. „

„Jenerał Kawaleryi *Tomasow* mianuje się Mo-
skiewskim Gubernatorem Wojeńnym. „

— Aktualny Radca Tajny, Xiążę *Lopuchin*, ze
względem na szczególniejsze zasługi w Ojczyźnie i
szczególniejszą gorliwość w pełnieniu włożonych na
niego obowiązków, w przeciągu oddalenia się Ce-
sarza Jego Mości z Rosyi, przez czas ostatniej
wojny, naymłodszy zaszczycony rangą pierwszej
klasy.

— Minister Sprawiedliwości, Tajny Radca, *Dmi-*
triew, stosownie do prośby swojej, z przyczyny osła-
bionego zdrowia, naymłodszy uwolniony został
ze służby: oto jest naywyższy z tej okoliczności Re-
skrypt, pod d. 30 sierpnia.

„Janie Janowiczu! Czyniąc zadość na wielokrotne
prośby wasze, Uwalniam was od służby, a na
znak Moiego z niey ukontentowania, nazuaczam
dla was po dziesięć tysięcy rubli roczney pensyi. Zo-
staję ku wam przychylnym. „ ALEXANDER.

— Aktualnemu Radcy Tajnemu, *Troszczyńskiemu*,
naymłodszy rozkazano byź Ministrem sprawie-
dliwości.

— Jenerał artylleryi, Hrabia *Arakczajew*, naym-
łodszy udarowany został portretem Jego Ce-
sarzskiéy Mości, dla noszenia na szyi.

— Wielki Marszałek Dworu, Hrabia *Tolstoy*, i
Minister siły zbrojney morskiéy, Admirał, Margra-
bia *de Traversée*, naymłodszy udarowani zostali
brylantowemi, wielkiéy wartości, pierścieniami, z wi-
zerunkiem Najjaśnieyszego Pana.

— Aktualnemu Radcy Tajnemu, Xięciu *Jusupo-*
wu, naymłodszy rozkazano byź Głównym Na-
czelnikiem ekspedycyi budowniczey *Kremliskiéy*, i
razem, Izby fabryki broni.

— Małżonka Jenerała Feldmarszałka Hrabiego *Bar-*
claja-de-Telli, naymłodszy mianowana Stats-Da-
mą przy Najjaśnieyszych Cesarzowych.

— Aktualny Radca Tajny, Hrabia *Piotr Razu-*
mowski, naymłodszy mianowany drugim Wiel-
kim Kamerherem Dworu Jego Cesarzskiéy Mo-
ści.

— Dyrektor poczty w *St. Petersburgu*, Aktualny
Radca Stanu, *Kalinin*, w nadgodę gorliwej służby,
naymłodszy mianowany Tajnym Radcą.

— Główny Dowodzący w *St. Peterzburgu*, Jene-
rał infanteryi, *Wiazmitinów*, naymłodszy miano-
wany Kawalerem orderu Sgo *Jędrzeja*.

— Łowczy Dworu Jego Cesarzskiéy Mo-
ści, Hrabia *Hotowkin*, i Główny zarządzający inte-
ressami duchownemi obcych wyznań, Tajny Radca *Xie*
Golicyn, naymłodszy mianowani Kawalerami orderu
ś. *Alexandra Newskiego*.

— Aktualni Radcy Tajni, Hrabia *Koczubey*, i Mi-
nister skarbu *Gurjew*, Wice-Admirał *Szyszkow*, i
Jenerał Leytnant *Balaszew*, naymłodszy mianowa-
ni Kawalerami orderu ś. Xiążęcia *Włodzimierza*,
pierwszhey klasy, wielkiego krzyża.

— Kamerher, Xiążę *Tiusiak*, Jenerał Maioro-
wie, *Pawel Łahskoy* i *Gorgoli*, naymłodszy miano-
wani Kawalerami orderu ś. *Anny* pierwszhey
klasy.

— W stopniu Kamerhera 5tey klasy, *Cyryll*
Naryszkin, zostający w Departamencie ndziałów, nay-
młodszy mianowany Aktualnym Radcą Stanu.

— Kammer-Junker 5tey klasy, *Alexander Peter-*
son, naymłodszy mianowany Kamerherem Dworu
Jego Cesarzskiéy Mości i razem Aktualnym
Radcą Stanu.

— Należący do Kollegium interessów zagranicz-
nych, Radca Nadworny *Morgenheim*; zostający w De-
partamencie Ministra sprawiedliwości, Radca Tytu-
larny, Xiążę *Teodor Golicyn*; abszytowany Podporu-
cznik Hrabia *Franciszek Roskul*; i Xiążę *Gustaw Cze-*
twertyński, naymłodszy mianowani Kamer-Junkra-
mi Dworu Jego Cesarzskiéy Mości, z ranga-
mi: *Morgenheim* Radcy Kollegialnego; Hrabia *Roskul*,
Radcy Tytularnego, z przyłączeniem go do Kancellaryi
Gubernatora wojennego *Ryskiego*; a Xiążę *Czetyrtyń-*
ski z rangą Translatora Kollegium interessów zagrani-
cznych.

— Zostający w służbie Jey Cesarzskiéy Wy-
sokości, Wielkiy Xiężny, *Katarzyny*, Radca
Nadworny, *Teodor Butman*, naymłodszy mianowany
Radcą Kollegialnym.

— Cesarz Jego Mość wczoráyszego rana ra-
czył ztąd wyjechać do *Wiednia*. Przed wyjazdem
Najjaśnieyszy Pan raczył byź w Kościele
Panny *Maryi Kazańskiej*. (Pocz. Pótn.)

Wilno dnia 12 września.

Dnia 9go t. m. przybył tu JW. Jenerał infan-
teryi, i wielu orderów kawaler, Hrabia *Milorado-*
wicz, z zagranicy; a dnia 10go przejechał, z *Kowna*
do *Moskwy*, Jenerał Leytnant, Xiążę *Szachowski*.

— Wyszła tu następująca publikata: „Z náy-
wyższey woli Jego Cesarzskiéy Mości, náy-
młodszy udarowani zostali zupełną wolnością jeń-
cy wszystkich narodów, tak ci, którzy zechcą do
ojczyzny swojej powrócić, jako i ci, którzy już przy-
sięgę wierności, na poddaństwo w Rosyi wykonali,
i obrali stan życia. O czém niniejszą czyni się pu-
blikata. Dnia 2go września, 1814 roku.

Podpisano: Zarządzający Policją *Szłyków*.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

DANIA.

Kopenhaga dnia 3 września.

Ponieważ *Dania* o wielu ważnych rzeczach na
Kongressie *Wiedeńskim* ma traktować, a przez posy-
łanie gońców wiele czasu upływa, uznał więc *K. J.*
za lepsze, osobiście się na ważnym tym Kongressie
znajdować. Dzień koronacyi już był naznaczony, gdy
niespodzianie, z powodu podróży *Królewskiej* do
Wiednia, za przybyciem ztamtąd gońca, odłożony zo-
stał. Minister związkow zewnętrznych, *Rosenkrantz*
w przyszły poniedziałek do *Wiednia* wyjedzie; a we
wtorek *K. J.* za nim się uda na Kongres *Wiedeński*;
towarzyszyć mu będą: Xiążę *Holstein-Bekk*, Jenerał
Bülow i inni. Pojedzie on przez *Augustenburg*, gdzie kil-
ka dni u Xżney siostry swojej zabawi, i przez *Schléswig*,
gdzie odwiedzi teścia swojego Landgrafa *Karola von*
Hessen. *J. K. M.* spodziewa się powrócić na 28 Pazda-
a w dzień imienia *Królowey* koronacya ma nastąpić.
Tym czasem *Królowa*, spólnie z Radą Stanu, Rządy
kraiu sprawować będą — Wszystkie urządzenia, któ-
re przeciwko *Norwegii* były zrobione, dotąd jeszcze
cofnione nie są. Mówią, że Xiążę *Następca Szwedz-*
kiego tronu do Chrystyanii chciał się udać, ale pa-
nująca tam wtedy niejaka niespokojność podróż tę
wstrzymała. *Norwegianie* rozumieją, że w woysku
ich zdrady miejsce miały. Dom Jenerała *Hoxthau-*
sen, w *Chrystyanii*, pospólstwo zrabowało: a Jene-
rał *Stafeld* był szukany i prześladowany. Mówią na-
wet, iż Jenerał jeden i trzy officerowie z rozkaza
Xięcia *Chrystyana* zostali rozstrzelani. O wszystkiém
tém jednakże nie można z pewnością twierdzić.

(z *Gaz. Berli.*)

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

S Z W E C Y A

z Gottenburga dnia 3go sierpnia.

Ogłoszono tedy u nas urzędownie, że wszystkie porty Norweskic, również dla Szwedzkich okrętów, jako i dla wszystkich innych narodów, nanowo otworzone zostały. Handel do tych miejsc ma być wolny, a to wszelkimi, z małym tylko wyjątkiem, towarami.

— Podług najnowszych doniesień z *Norwegii*, dowiadujemy się, że 300 ludzi Aggerhuuskich strzelców, którzy część straży bokowej Xiążęcia *Chrystyana* składali, w dniu 25 t. m. z bronią do Szwedów przeszli. Jest nadzieja, że inne oddziały wojska za tym przykładem pójdą. Z listów zaś prywatnych mamy, prócz tey, jeszcze wiadomości, że w północnych partiach *Norwegii* wielka niespokojność panuje, i że wiele mieszkańców tamtejszych prosiło opieki Xiążęcia Następcy, w głównej jego kwaterze.

— Odezwa, którą Xiąże *Chrystyan*, w *Moss*, dnia 16 sierpnia, do *Norwegianów* wydał, jest następująca: „Zyczenia wasze powołały nas na tron *Norwesk*. Usłuchaliśmy głosu waszego. Nie ukrywaliśmy przed sobą niebezpieczeństw, któremi groziła nieszczęśliwa nam walka; która waszą i naszą zawiesź mogła nadzieję; lecz nie mogliśmy żadnym sposobem przewidzieć, iż wszystkie, a nawet najsilniejsze Państwa *Europy*, przeciw nam się połączą.

Mógł więc nieprzyjaciel z przewyższającą siłą morską, przez wyładowanie, prawie nasze obeysź skrzydło. Ciągła *Angielska* i *Szwedzka* blokada nie dozwoliła należytego opatrzenia magazynów naszych. Były one już prawie zupełnie wypróżnione. Niedostatek żywności zagrażał osłabieniem meztwa, którego liczba nieprzyjaciół ugiąć nie mogła. Posłowie zgromadzonych stanów nie byli przyjęci przez ministerium *Angielskie*: powracają więc bez nadziei, bez pomocy i bez najmniejszego umiarkowania w nieprzyjacielnym postępowaniu tego Państwa.

Wpóśród tych okoliczności podała *Szwecya* zawieszenie broni; ze dwóch twierdz, o których osadzenie przez wojsko *Szwedzkie* w przerwanych układach rzecz była, jedna w ich się mocy już znajdowała, drugą odcięto i już szturmowano.

Los wojny na przeciwną się przechylił stronę; dalsze toczenie walki, wpóśród pomienionych okoliczności, przywiódłoby oyczyzną do zguby. Chcąc temu zaradzić, oraz dać sposobność narodowi, aby na zebranym *Seymie*, bliżej w stan kraju mógł weyrzeć, chętnie ustępujemy i opuszczamy to miejsce, na któreście nas powołali.

Ukochany *Norwesk* Ludu! Tylko zmuszająca konieczność, o której powątpiwać nie możecie, skłonić nas mogła do tego kroku, który, dla przywiązania waszego do nas, jeszcze się bolesniejszym staje. Na miłość waszą zasłużyć, było usiłowaniem naszym: Celem zaś wszystkich czynności naszych, dobro wasze. (z *Gaz. Berliń.*)

F R A N C Y A.

Paryż dnia 26go sierpnia.

W dzień imienin Królewskich, wszystkie sklepy pozamykane i wszelkie roboty wstrzymane były. Król w przejeździe swym, na mszę do Kościoła i na powrót, powszechnymi okrzykami ludu był witany. O godzinie zaś 1szej na tronie, otoczony Xiążętami rodziny Królewskiej, Marszałkami i Ministrami *Francyi*, przyjmował powinszowanie szczęśliwego powodzenia, od Ciała Dyplomatycznego, Izby Parów, Izby Deputowanych i od rozmaitych urzędów.

W czasie tym w *Tuilleries* ukazały się muzyki pierwszych regimentów gwardyi, a szczególniej tych, które noszą imię Królewskie, dla grania sztuk piękniejszych przed oknami Królewskimi i Jenerał-Tambour każdego regimentu niósł wielki bukiet kwiatów, które przez nich przy powinszowaniu Królowi imie-

nin były złożone. Wieczorem o godzinie 6tej był wielki obrzędowy obiad, na którym tylko Król, *Monsieur Artois*, Xże i Xieżna *Angouleme* i Xże *Berry* się znajdowali. Xże *Condé* stał za Królewskim krzesłem, i sprawował urząd wielkiego Mistrza Królewskiego Domu. Obok tego Soletniego starca, stał syn jego Xże *Bourbon*. Osoby, mające pozwolenie ukazania się w sali jadalnej, wchodziły przeznaczonemi do tego drzwiami, a skłoniwszy się królewskiej famili, drugimi wychodziły. Wszędzie największy porządek był zachowany. Osoby, którym wolno było znajdować się na wielkim balu, przez miasto Paryż dla Króla dawanym, zaproszone były przez bilety błękitne, popielate, zielone, różowe, ponsowe i białe; różne te kolory, miały pewne swoje znaczenie. I tak, kto biały bilet otrzymał, tylko w porze nocnej na balu mógł się znajdować, i t. d.

— Na uroczystości ś. *Ludwika* Xże *Wellington* z officerami swego orszaku i wszyscy znajdujący się tu Marszałkowie francuzcy przytomni byli.

W dniu tym Król, przez pismo okolne Ministra wojny do Kommissarzów *Ordonnatorów*, wszystkich dywizyi wojskowych, wydał rozkaz, aby całemu wojsku, z przeznaczonych na to pieniędzy, żołd kwartalowy był wypłacony.

— Gdy Lord *Wellington*, *Monsieur* Hrabie *Artezji* był prezentowany, do niego przemówił Hrabia temi wyrazy: „Król i cała jego familia patrzą z największym ukontowaniem na wybór Xiążęcia *Regenta* w takim Bohatyrze, który godzien reprezentować jego osobę. Zyczenie nasze i nadzieie dążą do tego, aby ciągle trwał pokój między dwoma narodami, które bardziej do wzajemnego dla siebie szacunku są przeznaczone, niż gdyby ciągłą wojnę z sobą toczyć miały. — Xże *Wellington* kupił na przedmieściu *St Honoré* dom Xieżny *Borghese*.

— Dnia 26go t. m. *Ferez* proponował ustanowienie prawa następującej treści; żaden rozkaz Królewski nie może być spełniony, jeżeli przez Króla nie jest podpisany, i przez iego Ministrów kontrasygnowany. Minister ściągą na siebie winę zdrady: 1) Jeżeliby na szkodę krajowego bezpieczeństwa tak wewnętrznego, jako i zewnętrznego działał; 2) Jeżeliby zawarł traktat przymierza lub handlowy, który się sprzeciwia interessowi narodu *Francuzkiego*; 3) Jeżeliby kontrasygnował, lub wypełnić kazał akt w imieniu władzy Królewskiej, który tylko za zgodą wszystkich władz *Prawodawczych* wykonywany być powinien; 4) Jeżeliby się dopuścił samowolnego działania przeciwko wolności osobistej i druku, i innym Państwa *Francuzkiego* prawom, jako też przeciw nieodzowności dóbr narodowych; 5) Jeżeliby przedsiębrał przywrócenie lenności, dziesięcin, lub innego, a nie *Burbonów*, *Rządu*; inne obwinienia Ministrów, które nie są o zdradę, lub uciemiężenie, przez Sąd cywilny mają być rozstrzygane, lecz nie przedzwy, aż po roztrząśnieniu specjalnej rady, która się ma składać z wyznaczonego przez Króla Prezydenta, 3 Parów, i 3 Deputowanych. Uznanym za winnego sądzony będzie przez Izbę Parów; *Prokuratora* do tey sprawy, z podanych od Izby Deputowanych dziesięciu Kandydatów, Król naznacza; wywód sprawy odbywa się publicznie.

— Xiąże *Benewentu* za kilka dni do *Wiednia* wyjeżdża.

— Lord *Castlereagh* tu przybył.

— Xiąże i Xieżna *d'Orleans*, po szczęśliwie odbytej morskiej podróży, w dobrém zdrowiu do *Marsylii* przybyli.

— W *Martynice*, po odebraniu wiadomości o powrocie *Barbonów* na tron, Damy największą gorliwość, w rozdawaniu białych kokard, okazały.

— Król *Ferdynand VII* kazał podać do *Papieża* notę, w celu otrzymania jego uwag, względem różnych łagodniejszych urzędzeń *Inkwizycyi*.

(z *Gaz. Berliń.*)

S Z W A Y C A R Y A

(Ostatnia data 30go sierpnia)

Nowa Konstytucya *Genewy*, za którą 2,444, a przeciwko 334 głosów było, przyjęta została. Poseł Angielski *P. Canning*, w liście swym do *P. Ivernois* wyraził „iż Xiążę Regent rozszerzenie terytorium genewskiego, i połączenie jego ze związkiem Szwaycarów uważa, za najwłaściwszy środek zaręczenia neutralności ostatnich, i przyłożenia się przez to do spokojności *Europy*; oraz, że Poseł Angielski na Kongressie Wiedeńskim nieomieszka, ile okoliczności pozwalają będą, przyłożyć się do uskutecznienia tego zamiaru.

— Przybyła teraz do *Genewy* na garnizon kompania *Zurychska*; 3 kompanie *Freyburczyków* i *Soloturneńczyków*, które dotąd garnizon składały, nim opuściły miasto, strzelały jeszcze do tarczy, ubiegając się o nagrodę, przez Rząd dla nich założoną, która się składała z jednego medalu złotego, i wielu srebrnych z napisem: *Au Suisse*, (Szwaycarowi), na żółtej i czerwonej wstędze nosić się mających. Różne towarzystwa dodały jeszcze inne nagrody.

— Jedno z pism naszych publicznych temi słowy do Szwaycarów przemawia: „Kiedy Królowie świata zapytają: coście uczynili w tym czasie, któryśmy wam dali? nadeszła jesień, pokażcie plony! Coście odtąd zebrali, jakęś rolę waszą z chwastu wyplęli? Mamyż wtedy odpowiedzieć: sprzecaliśmy się o długość i szerokość tej roli, którą każdy z nas uprawić był winien; i kłóciliśmy się o to, który ze dwóch braci panem, a który parobkiem ma zostać”

— Marszałek polny *Mallet* władzę swą, przyjmowania żołnierzy na żołd Francuzki, w *Bernie* ogłosił. Prócz gwardyi Szwaycarskiej, jest życzeniem przyjąć jeszcze do 10,000 ludzi; *Hollandya* życzy sobie także mieć 4 regimenta Szwaycarów, po 2,000 głów liczące. *Hollenderski* Poseł *von der Hooven*, w układach swoich dość daleko miał postąpić, w tém tylko, równie on, jako i Francuzki, doznaje trudności, że z każdym kantonem oddzielnie układać się muszą, i, że tylko rodowitych Szwaycarów do służby chcą zaciągać, gdy dawniej w trzeciej części cudzoziemscy przyjmowani byli.

— Trappistóm pozwolenie powrotu do *Val-Sainte* odmówione zostało. (z *Gaz. Berliń.*)

WIADOMOSCI ROZMAITE.

(z *Gazet. Peterzb. Rysk. i Berliń.*)

Monitor Paryzki, pogłoskę o ustanowieniu orderu *Golebicy*, który miała rozdawać *Xżna d' Angoulême*, bąką nazywają.

— Xiążęta *Badenski* i *Darmstadtzki* także na kongres jadą.

— Wiadomości *Gdańskie* podają: iż szkody, które *Gdańsk* od roku 1807, pośrednie i bezpośrednie, poniosł, mają wynosić około 250 milionów złotych.

— Edyktem *Kardynała* *Vice-Sekretarza* Stanu, w *Rzymie* *Frankmassonów* i wszelkie imię tajemne zgromadzenia, są zabronione.

— Wyspy śródziemnego morza szczególniejszą na siebie ściągają uwagę. Król, *Karol IV*, z familią swoją na *Majorce* chce osiadł; Xiążę pokoju w *Rzymie* zostają.

— Piszą z *Hamburga*, iż mocne wyrażenia w piśmie: „*Historja* *Hamburskich* wypadków” wzbudziły wielkie nieukontentowanie władz *Duńskich* w *Holsztyńskim*, i prześladowanie na autora ściągają.

— Między rozmaitymi dyplommatykami, którzy się od niejakiego czasu do *Wiednia* zgromadzili, dla znajdowania się na kongresie, jest sławny *Profesor Prawa*, *Doktor Marteno z Göltyngi*.

— *Bonaparte* do nowego herbu swojego przydał pszczołę i uspiętego orła.

— Zawcześni postrzegacze twierdzą, że kongres bardzo krótko trwać będzie, gdyż wszystko już poprzedniczo umówionem zostało; wychodzą teraz z *Wiednia* domysły, iż rozpoczęcie kongressu ważné-

mi konferencyami poprzedzone będzie, i że kilka miesięcy na rozprawach politycznych spłynie.

— *Gazety Wiedeńskie* z Angielskich wyjęły obszerny opis toczących się w *Norwegii* układów, w ciągu których Xiążę *Chrystyan* zawsze Królem i Najjaśniejszym jest nazywany. Xiążę ten żadnego Ministra i poradcy nie ma; sam przez się, z szczęściem Kommissarzami traktuje, i każdemu tak zręcznie, sprawiedliwie, i stosownie odpowiada, iż na wszystkich Kommissarzach mocne sprawił wrażenie.

— Xiążę *Rejent* *Pana Bürgers* mianował posłem przy dworze *Toskańskim* — *Wice-Sekretarz* Stanu, *P Cook*, który się teraz w *Paryżu* znajduje, otrzymał rozkaz udania się z *Lordem Kastleareagh* do *Wiednia*.

2 Pod dowództwem kommanderującego *W. Podpółkownika* i *Kawalera* *Kułomzina* konsystujące w mieście *Wilnie* przez miesiące siedemnaście i dni cztery połączone dwa *Kozackie* piesze półki, *Jarosławskiego* wojennego uzbrojenia, utrzymując w tymże mieście od dnia 3, *apryla* roku 1813 po dzień dzisiejszy wojskowe strażę, szczególną karnością tegoż *W. Kommanderującego*, oraz *WW. Sztabs* i *Ober-officerów* przykładnie i bez żadnych dla *Obywateli* krzywd, odbyli czas swojej konsystencyi; przez co zasłużyli i znaleźli w sercach *Obywatelskich* miasta *Wilna* powinną dla siebie wdzięczność; którą w imieniu tychże *Obywateli* miasta *Wilna*, *Rada* miejska *Wileńska* rzeczonym półkom, a szczególniejszymi onymi kommanderującemu *W. Podpółkownikowi* i *Kawalerowi* *Kułomzinowi*, oraz całemu jego *Sztabowi* przez zamieszczenie niniejszego podziękowania w *Gazecie* *Kuryera Litewskiego* oświadcza, zachowując na zawsze pamięć milego onych pobytu na konsystencyi w mieście *Wilnie*. Datt na *Ratuszu Wileńskim* w *Radzice* tegoż miasta roku 1814 miesiąca *Septembra* 8go dnia. — *Głowa* miasta *Wilna* *Józef* *Statkowski*

OGŁOSZENIE SKARBOWE.

1. Za rozporządzeniem *Zwierzchności*, przy *Wileńskim* *Artylleryjskim* *Arsenale* z publicznego targu będą się przedawać zostające się po ukompletowaniu wszystkich *artylleryjskich* rot i parków zapasne *artylleryjskie* konie, dla czego naznaczone terminy, a mianowicie: pierwszy 20, drugi 30 terazn: 7bra, a trzeci 5 następującego 8bra. A zatem kto zechce kupować onych, ma się jawić do *JW. Artylleryi* *Jenerała* *Majora* i *Kawalera* *Ansio*. 7bra 12 dnia 1814 roku.

P O D R A D

3 *Kommissya* *Wileńskiego* *Prowiantzkiego* *Depo*, wzywa życzących dostarczyć dla jej domu drzew 250 sążni, na terminy 8, 12, i 17; na które życzący zechcą przybywać z dostatecznymi ewikcyami do teyże *Kommissyi*. Dnia 4go września 1814 roku.

Zarządca *Kommissyą* *Bestiużew* *Rumina*.
O S W I A D C Z E N I E.

3. *Excerpt* *Oświadczenia* do *Protokołu* *Potoczego* *Sądu* *Głównego* *Mińskiego* *Departamentu* *Drugiego* w dacie niżej wyrażoney zapisanego, i w teyże samey dacie pod pieczęcią *Departamentową* stronie potrzebującej jest wydan.

Roku tysiąc osmset cztertnastego, miesiąca *julii* czwartego dnia.

Na *Sądzie* *JEGO IMPERATORSKIEY* *MOSCI* *Głównym* *Mińskim* *Drugiego* *Departamentu* stanawszy osobicie *JW. JPan* *Józef* *Wołodkiewicz* były *Marszałek* *Gubernii* *Mińskiej* *Oświadczenie* *Imieniem* *własnym* do zapisania podał w następującej treści: Od roku tysiąc osmset dziewiątego miesiąca *marca* dnia *dwudziestego* *czwartego*, to jest od momentu, kiedy między mną i żoną moją *JW. Karoliną* z *Brzostowskich* *Wołodkiewiczową* *Marszałkową* zawarty został *Komplacynny* *Dokument*, *interesa* *nasze* i *nasze* *maiątki* między nami *wiecznie* i *nieodzownie* na *zasadach* tegoż *Dokumentu* zostały rozdzielone. Tak ja, jakoteż żona moja, przygłębmy *Kredytorow* *wyrażonych* na *Tabelli*, a *obowiązkiem* ich *opłaty* *respective* każdy z *swoiego* *fundaszu*. *Równy* z *dumą* *swego* *nastania* *Dokument* *Komplacynny* *wziął* *skutek*, w *bezpośrednim* *maiątkow* *naszych* *obiegów*. *Zenie* *moiey* *dostało* *się* w *Gubernii* *Mińskiej* w *Powiecie* *Wileńskim* *Hrabstwo* *Illa* z *miastem* *Illa*, ze *wszystkimi* *attynencyami*, z *puszczą* *rozległą* i *towarną*; z *naywygodniejszą* *do* *handlu*

pozycyą; z Hutą; oraz dasz męskich tysiąc pięćset sześć, przy miernej nawet, ale porządnej ekonomice, prócz spekulacyow handlowych, te Hrabstwo czynić mogło intraty rubli srebrnych dwadzieście tysięcy. Przez lat pięć blisko spokojne przez nas posiadanie majątkow, mocą samey exekucyi utwierdziło się komplancyjnego Dokumentu. Bardziej tegoż Dokumentu utwierdził się Dekret Remiśsyjny Sądu Głównego Departamentu zgo Gubernii Wileńskiej z moiej instancyi w roku tysiąc osmset trzynastym miesiąca nowembra piętnastego dnia oczewiście zapadły, przez wszystkie strony przyięty, nieappellowany, w kategorii z żoną moią według połączonych wzajemnych żałob, i proźb naszych odsyłający tenże komplancyjny Dokument we wszystkim do spełnienia. Od wszelkich ze strony żony moiej do moiego majątku zapretendowanych współnictw, zasłaniają mnie dwie tarcze, równie mocne, jak żadnemu tłumaczeniu niepodległa, i ostatecznie skończona; to jest: przyznany komplancyjny Dokument i oczawisty Remiśsyjny Dekret. Myśleć nie mogę, ażeby ktokolwiek z tabellowanych i własney moiej żony Kredytow acz na moment mógł uczynić wniosek, że za przewodnictwem proźby żony moiej, przed tyłu władzami produkowaney, w Sądzie Exdywizorskim rozwiąże się komplancyja; że prawidła Remiśsyjnego Dekretu nakazujące jej skutki zostaną zaniedbane i oschłe; że po wyeksekwowaniu przez Sąd Exdywizorski na pierwszym terminie Remiśsyjnego Dekretu, bez żadney od Kredytow przeciw Dokumentowi komplancyjnemu expozycyi, na drugim terminie tenże Sąd Exdywizorski fundować będzie swe czynności nie na Remiśsie, ale na proźbie żony moiej, zaocznie podawaney, rzeczy przeciwne Dekretowi Remiśsyjnemu zawierającej; nigdzie nie roztrząsaney, nie decydowaney i wrzucającej się ex crudo. Nie jest rzeczą moią examinować żony moiej postępowania prawne, i ich prawdziwe uważać cele względem, wszystkich, kogo tylko też prawności obchodzić powinny. Co do mnie, wzięłem przyzwolite miary, ażeby one ukrócić, i ażeby ich niepotrzebny, i przewlekły przedział, ani mnie, ani moich Kredytow i Debitorow nie narażał na dalekie w ukończeniu interesow naszych oczekiwanie. Kwestye żony moiej o ważność komplancyi pokazała się być utworzoną po oczawistym Remiśsyjnym Dekrecie potwierdzającym jej spełnienie; ktokolwiek zna prawo, pozna ile kognicya tey kwestyi jest niezgodną z naturą Exdywizorskiego Sądu. Przewidzi oraz zawczasie, jakie ta kwestya mogłaby z oczawistego Dekretu dla żony moiej przynieść awantazę; kiedy się znajduje wbrew przeciwną Żałobom i proźbom wspólnym z Dokumentem komplancyjnym do Dekretu Remiśsyjnego weszłym, tymże Dekretem potwierdzonym i Exdywizorskiemu Sądowi nie przemieniać, ale spełniać komplancyją nakazującą. Kwestya o ważność komplancyi z natury swojej podlega dyllacyom, appellacyom, potrzebuie dalekiego czasu, ażeby przeyść mogła kolejami właściwymi do stopnia oczawistego Dekretu. Znając prawo, rozważywszy to wszystko, skonkluduje łatwo, jak jest nie bliska Kredytow żony moiej do zyskania ich własności nadzieia, kiedy się zgodzą i zechcą się zgodzić, połączyć swoich należnościow odkład, i kiedy przewody i repetycyje swoje oparte na jej majątku przywiążą do napastnego procederu ze mną do ostatecznego Dekretu względem wagi rozwiązać się nie mogącey komplancyi. Oprócz tak odległego dla Kredytow żony moiej widoku, taż żona moia przez Oświadczenie w Sądzie Głównym Departamentu zgo Gubernii Minskiej w roku tysiąc osmset cztertnastym miesiąca Junii piętnastego zapisane pod hasłem oświadczenia tacy wprowadza ich w niepotrzebne prawności; ich samych ich fundusze naraża na obiekt prawney dla mnie odpowiedzialności; powoływa ich do łączenia się, do działania z sobą, ich żąda pomocy, i wspólności do obalenia komplancyjnego Dokumentu, przymusza ich przez proces do negany komplancyi. Po dwóch już Dekretach w jednej rzeczy, względem siebie w obcey Gubernii jeszcze jedną zamysła prawność, i nowemi zawikłaniami chce przedłużyć ukończenie moiej Exdywizyi. Już majątki moie są pod władzą i dyspozycyą Exdywizorskiego Sądu; nie rządzą niemi, wszelki z nich obrót jest mnie odjęty; z drugiey strony rosną procenta; narzutem pomnożonych prawności przybywają expensa, dnia jednego nie mam do straty, chcąc cokolwiek na mój fundusz oszczędzić, z moiej własności, która od narychlejszego ukończenia Exdywizyi zależy. — Ktokolwiek zatył stałby się przyczyną, jej przewłoki, i tym samym zwiększenia się moich ciężarow prawo samo obowiąże jego do zupełney dla mnie odpowiedzialności. Syn nasz Wincenty Wołodkowiec, Kredytow intabulowani i własni żony moiej zechcą zastanowić się nad planem swoiey Debitorcki. Najprzód oddała ona wszystkich na daleką koley. Tymczasem korzysta z intrat, i zasłania swoią odpowiedzialność, wiecześnie usiłuje naysławniejszy proces, rozpostrzenia jego przez różny obrót pod pretextem rozpoznania komplancyi, która równo z oczawistym nieappellowanym Remiśsyjnym Dekretem połączona, na pierwszym terminie Exdywizyi przez żadnego Kredytora za dzie o kondyktu nie poczytana, nigdy upaść, nigdy za żaden obiekt Exdywizorskiego Sądu wziętą być nie może. Z skutkow zaś coraz odradzającego się procesu, żona moia narażając mnie na stra-

ty; sama z funduszow swoich i Kredytorskich wespół z Kredytowami swoje i ich własności, poddaie dla mnie na odpowiedzialność. W oświadczeniu żony moiej, napastne jej skargi, na moie postępowanie, nie są żadną dla Kredytow ewikocyą. Dziedzictwo Illi od lat pięciu w jej posesyi, dostatecznym było dla niej i dla Kredytow oraz dla syna fundaszem. Nie znam ani porządku ekonomiki, ani sposobu rządzenia moiej żony w tych Dobrach, widzę zwiększoną jej diużgi; z tym wszystkim jednak widzę jej hojne dary; które nie mogą pochodzić jak tylko z pewności dostateczney do czynienia łask sytuacyi. Przez Dokument w roku terażniejszy tysiąc osmset cztertnastym, Januaryi piątego postanowiony & eodem anno maia piętnastego w Aktach Ziem: Wileńskich przyznany, żona moia dla swego Kommissarza W. JPana Piotra Sutowicza Komornika Pttu Wilejskiego zapisała dożywocie chat piętnaście z gruntami i lasami w proporcya. Przez tenże samy Dokument obowiązala się wszelkie nanowo wystawić zabudowania; umeblować dom mieszkalny; zabudować browary; dać naczynia, zabudować obory, świrny i karcznię; do propinacyi, oprócz pod dożywocie oddanych włosciow, przyłączyła dalszych włosciow dla zwiększenia intraty. Osobno do postęgu dodała duze męskie i kobiecie; policzywszy wszystko w ogół, to jest dar, oraz uręczony i czyniony się na dopełnienie jego nakład, wszystko przynajmniej sto pięćdziesiąt tysięcy złotych Polskich jest warte; tymże Dokumentem skwitowala Kommissarza swego i uwolniła od kalkulacyi, zaręczyła nadto, że na dalsze lata, rachunkowi i kalkulacyi ulegać nie będzie. Czytając ten Dokument, nie składa się on jak tylko z kompletow i pochwał dla Kommissarza; wyznaie żona moia nieograniczone za jego usługi wdzięczności, biorąc miarę z dobrodzieystw i z wyrazow Dokumentu, myśleć trzeba, że Kommissarz Sutowicz, Ekonomicznym rzędem, przemysłem i prowadzeniem interesow żonę moią ze wszystkich oswobodził ciężarow. Obok tego pokaznie się jej własny pozew po jej Kredytow teraz niewiadomo w jakim planie, w obcey Gubernii wyniesiony; gdzie nazywa siebie zgubioną, zniekaną i gdzie pomieszcza własnych Kredytow drugie tyle lub więcej przez lat pięć przymnożonych, niż przyięta przez komplancyją tabellę. Te dwa pisma każdy czytając, wielką naydzie tajemnicę, i zapewna nie dociecze jakie potrzeby interesow lub domu, prowadzą żonę moią do tyłu potrzebnych izacunku dla Kommissarza zalet; do hojności, do darow, do ruiny swoiey sytuacyi i do pretensyi, żeby to wszystko krzywym i ubocznym procesem reparować na moim majątku. Oprócz daru dla Kommissarza, wiem jeszcze, że darowala i wydała dusz kilkadziesiąt dla jednego z awbiow Plenipotentow W. Jmsć Pana Ignacego Bucewicza Komornika Trockiego. O tych darach świadczą Akta, i niewątpliwy ten rodzaj wniosek; że biorąc miarę z jej nadgod, dziwić się nie trzeba, że użyje jej Plenipotencyi tylko swoią odpowiedzialność, za wszystkie pienne obroty, i za wszystkie paszkwile do mnie i do naysławniejszych stosowanow Osob. Nie można myśleć, żeby żona moia ofiary wspaniałości swoiey na samych tylko ograniczala Plenipotentach, nie jestem Swiadkiem wydatkow, ale łatwo przekonany być mogę; że na ten cały obdarzonych Osob ogół, na ogół nowozaciągnionych, i podobnie być może na dary użytych Długow, Dobra Illa niezbyteczny mogą robić Obiekt, jeśli jeszcze przytym Ekonomika nie jest strzeżona w całej sile. Z tego wszystkiego Kredytow Tabellowi niniejszym moim Oświadczeniem objaśnieni nie zechcą zapewna podawać siebie i własności swoich na dyskretyą, na niczym gruntownie nieosnowanego żony moiej planu, nie uwiadą się pretendowaną nigdy podług praw i Ukazow Monarszych w obcey Gubernii zapasć, nigdy do exekucyi doprowadzić się nie mogąca, dla samych przewłok, a ztąd dla bezpieczeństwa i zasłony tylko intrat żony moiej wymyślona, i przez żonę moią na Exdywizyą majątku Illi w Gubernii Minskiej w Powiecie Wilejskim położonego, w Sądzie Głównym Litewsko Wileńskim mającą się szukać Remiśję, do której pozwani zostali. Ale przedsięwzma swoje miary, ażeby bez narażenia się na odpowiedzialność dla mnie, sami unikali, nie w mieyscu pretendowaney przez żonę moią rozprawy, zniesli zaochny i ciężący siebie warunek, zabezpieczyli własność swoią na funduszu im należnym; oraz ażeby zapobiegli niewolney tego funduszu roztraty. U tego Oświadczenia podpis takowy: Józef Wołodkowiec był Marszałek Gubernski Minski.

Sekretarz Grzegorz Borodziec.

Zgodno z Protokółem Potocznyim
Atanazy Reut Guber: Sekretarz.

POZEW EDYKTALNY

2 Wedle Ukazu JEHO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładzącego Całą Rossyą. etc. etc. etc.

Roku 1814 miesiąca Septembra 3go dnia — Na skutek rezolucyi Sądu Ziemskiego Powiatu Wileńskiego, pod dniem 29 Apryla roku bieżącego zasłęty, przez Gazetę Kurjera Litewskiego pod Numerami 35, 37 i 38, trzykrotnie ogłoszony, urodzony Xiądz Taulery Wołczacki Kanonik Inflantski brat rodzony i Sukcessor zesłanego JW. JX. Walentego Wołczackiego Biskupa Tomaszewskiego Kawalera orderu Sgo Stanisława, przez niniejszy powtórnny Edyktalny Pozew po Dekrecie w roku idącym Julii 10go dnia zapadłym z niektórymi suspensyjnym z innemi jak poniższe opisane wyiaśni Kontumacyjnym wynoszący się — Wzywa przed Sąd Ziem-

ski Powiatu Wileńskiego, dla rozpatrzenia z rejestru taktowego dzieła fakcyi oraz rozmyślnie i niestęchanie dopełnioney fabrykacyi Tranzaktu tit. testamentu zeszłego Biskupa Wołczackiego noszącego, tych wszystkich, którzy w tymże zfabrykowanym tytulo testamentem są pomieszczeni, jako to: Jakuba i samey Hofmannów, Andrzeja Łukaszczyka, Adama Sołtana Marszałkowiec, Antoniego Popławskiego, Jana, Wincentego i Michała Wołczackich, Tadeusza i Michała Popławskich, Zienkowiczów z Wołczackich rodzących się, Cypriana Wólka z Wołczackiej rodzącego się i siostrze onego, X. Koniuszewskiego, Zuka byłego Ekonomy i Ostrowskiego, tudzież pracowitych Krzysztofa Szweda, Stanisława Kuchmistrza, Kazimierza Jurewicza lokaja, Stanisława kuczera i Barana furmana — loco peragenda executionis, jako po Dekrecie Kontumacyjnym na Obzał. w dacie powyżey wyrażoney otrzymanym, dozawarowania locum standi — a zaś Michała i Cypriana Wołczackich i potomstwa, Sympliana Popławskiego Prezydenta Ziemskiego Lidzkiego, Walentego i Karola Moniuszków, Bogumile Moniuszkównie ad praesens Trzemeskiej, w asystencyi Meza — Maryannie Moniuszkównie, Potomstwo Antoniego Wołczackiego, to jest: Katerzynę Czarnocką Piastrową Ziemską, Służką Agatę Rymaszewską Komornikową Połocką, Jana i Petronelę Karpowiczów, Fabiana i Rozalię z Wołczackich Szukiwiczów, po Dekrecie z Obzałowanymi suspensiois otrzymanym — przy jakowym wezwaniu do narychleyszego stawania przed sądem Ziemskim Wileńskim osób powyżey wyrażonych Urodz. X. Kanonik Wołczacki Brat rodzony i jedyny Successor zeszłego S. P. Biskupa Tamasińskiego sądzi się byź obowiązany stosownie do rezolucyi Sądu Ziems. Wileń. obiasnić pokrótce wszystkich przez niniejszy Pozew przyzywaiących się, że zaraz po śmierci Biskupa Wołczackiego w Dobrach Jego Sudetwie w roku 1810 dnia 4go miesiąca Xbra zdarzoney, przed przybyciem jeszcze Zał. Xdza Kanonika do tych Dóbr czyniona była urządowa Inwentarya wszystkich po zeszłym Biskupie pozostałych papierów i takowa inwentarya żadney zeszłego Biskupa Testamentowey dyspozycyi nieznalazła — Po niejakim czasie JPP. Moniuszkowie i Trzemescy Successorowie zeszłego Adama Moniuszki, na usługach Biskupa zostaiącego, założywszy sobie coś pozyskać z zakłócenia spokoyności Załgo Kanonika pozwali go do Ziemstwa Wileńskiego żądając Komportacyi Testamentu zeszłego Biskupa i dowodząc Supposita i przywidzenia, że zeszły Biskup nie mógł o nich iak o Successorach służy swego zapomnieć, a zatem, że niemógł umrzeć bez testamentowey swoiey Dyspozycyi. — Ten process Urodzonych Moniuszków i Trzemeskich przez wszystkie nątwarsze i nadzwyczajne stopnia przeprowadzony w Ziemstwie Wileńskim, skończył się jednak natym, iż rzeczy nie byley stworzyć nie było podobna, a zatem wszystkie marzenia względem wyszukania aktualnego testamentu zeszłego Biskupa upaść musiały same przez się i Dekret Ziemi Wileński w roku 1814 dnia 10go miesiąca marca oczywiście ferowany, od napasci w tym względzie tak zał. Kanonika iako i inne do tej sprawy implikowane osoby uwolnił. — Lecz w ciągu tego processu Urodzonych Moniuszków i Trzemeskich odkrył się nowy obiekt, który chce oczwistej Fabrykacyi nosi na sobie — Urodzeni Moniuszkowie i Trzemescy in tractu sprawy swoiey przeciwko X. Kanonikowi do Ziemstwa Wileńskiego wprowadzoney pozwali do tegoż Ziemstwa Urodzonego Sympliana Popławskiego, Prezydenta Ziemskiego Lidzkiego dopominając się u niego o testament zeszłego Biskupa, który podług ich wiadomości miał się u tegoż Urodz. Popławskiego znajdować — Po takowym zapozwie nie zostawało Załmu X. Kanonikowi, iak tylko czekać wyprowadzenia Sprawy ze strony Moniuszków i Trzemeskich przeciwko Popławskiemu, oraz zwołania przed Sądem mniemanego zeszłego Biskupa Testamentu — Lecz gdy Urodzeni Moniuszkowie i Trzemescy, ani pozwu przeciwko Popławskiemu popierac, ani też Aktoratu z nim łączyć nie chcieli, na ówczas Załwiący widział się byź przymuszonym dla odkrycia tych niepojętych zabiegów w Sprawie, pozwać Urodzonego Popławskiego o niezwłóczną reprodukcya mniemanego przez Trzemeskich i Moniuszków poszukiwanego Testamentu, i gdy takowa reprodukcya przed Sądem Ziemskim Wileńskim uskuteczniłą została, natenczas Urodzeni Moniuszkowie i Trzemescy ostrężeni oczwistymi dowodami Fabrykacyi razem z tym mniemanym Testamentem przez Urodzonego Popławskiego złożonemi, tegoż tytulo Testamentu, onego skutków z dalszemi stronami w Sprawę wchodzącemi Sądownie zizekli się, i z tego powodu na instancya Xdza Kanonika takowy sfałszowany tytulo Testament wespół z dowodami iawney fabrykacyi i explikacya Urodz. Popławskiego prze wyrok Sądu Ziemskiego Wileńskiego został zalokowany. Jakiemi zaś drogami tenże zfabrykowany Tranzakt przyszedł do rąk Urodzonego Popławskiego, tenże Urodz. Popławski Prezydent Ziemi Lidzki złożył w Sądzie Ziemskim Wileńskim następnę objaśnienie. — Imo: Ze w czasie ostatnich Seymików Lidzkich Urodzony Fabian Szukiwicz pokazał mu ten szpargał, o którego fałszywości gdy Ur. Popławski iako Brat Cioteczno rodzony zeszłego Biskupa i znaiący Jego rękę za pierwszym rzutem oka natychmiast przekonał się, starał się tedy od Urodz. Fabiana Szukiwicza wydobyć ony, przez obawę, ażeby wrzucony w akta i zatracony potem w oryginalu całej familii daremnie niezakłócił — zdo: że gdy wydobyte takowego szpargału z rąk Fabiana Szukiwicza Urodz. Popławski nie widział łatwym, był przymuszony wydać wspólnie z Urodz. Siedlikowskim na Imię Zony Jego Dokument assekuracyiny na Zał. 30,000. ztio: że takim sposobem wydobywszy ten szpargał, starał się zebrać autentyczne o fabrykacyi tego szpargału przekonujące dowody, które razem w Sądzie Ziemskim Wileńskim ulokowane zostały — Gdy więc Sąd Ziems. Wileń. przez rezolucya swoią na dniu z Aprila postanowił, ażeby dla weyrzenia w ten szpargał i w dowody fabrykacyi onego, wszyscy ci, którzy w tym Szpargale tytulo Testamentu zeszłego Biskupa Wołczackiego noszącym są pomieszczeni, przez Zał. X. Kanonika pozwem adeytowani zostali etiam Edyktalnym. Przeto tenże Załwy Kanonik Wołczacki przy krótkim opisaniu powyższych okoliczności pozywa Obzałowanych w Prosbach stosownie do powyższego poszczególnienia nakazania warowania locum standi na wypadłą kondemnatę, którzy niestawali, przy aktoracie

z Raiestru Taktowego wyraźnego strony pozywaiących się Sądowego Oświadczenia, kto z nich przy wyrażonym sfałszowanym Tranzakcie tytulo testamentu zeszłego Biskupa noszącym obstawac będzie, ażeby wiedział przed kim ma bronić prawem natury po rodzonym Bracie spadłego na się majątku, tudzież jakim ma pozyskiwać kary wydatków za zakłócenie swey spokoyności, zarówno iak i na tych, którzy sprawami taktowego Dzieła byź się okazał takowy Pozew przybyty w oddzielney zgodney niniejszey Kopii do drzwi Sądowych Supseliów Powiatu Wileńskiego.

Bonawentura Bancewicz Wozny Pttu Wileń.

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

1. Uwiadamiają się wszyscy Kredytorowie i Prentensorowie do massy Dóbr W. Onufrego Eytmina był. Sędziego Grodzkiego Powiatu Trockiego Starosty Gumbrańskiego interessowani, oraz Debitorowie teyże massy, iż w roku 1814 Junii 27go dnia w Sądzie Głównym Litewsko-Wileńskim 2go Departamentu zapadł wyrok pod stannością wielu stron, wyznaczający Taxę i Exdywizya Majętności Barbaryszek w Powiecie Trockim, połowę Hrabstwa Łoiowskiego z liczbą 2,000 dusz, męzkich i wszelkich własności W. Omufrego Eytmina z przepisaniem prawideł, podobnemu rodzajowi interessu właściwych, i na spełnienie tego Dzieła Urzędników nazaczył, co wszystko z powodu położenia Hrabstwa Łoiowa w Gubernii Mińskiej w Powiecie Rzeczyckim za komunikacya Departament 2gi Sądu Głównego Gubernii Mińskiej, w dniu 6 Augusta 1814 ogłoszonym Dekretem przywieść do skutku nakazał i Urzędników z swey strony dodał — Jakowy akt w dniu 1 Septembra 1814 w Dobrach Barbaryszkach w Powiecie Trockim Gubernii Litewsko-Wileńskiej miał się rozpocząć, lecz gdy dla nie zebrania się Kompletu, czynność żadna następować nie mogła, przeto według ostrzeżenia wyroku Sądu Głównego uwiadamia się, iż za 4 Niedzielnym obwieszczeniem które w dniu 11 7bra podane zostało, od podania onego za Niedziel 4 to jest: 8go 8bra Urzędnicy w Komplecie i porządku Dekretem przepisany do majętności Barbaryszek niezawodnie ziadą, i czynność im powierzona ułatwiać będą — Do jakowego aktu Exdywizyi, aby strony sub abmissione pretensyów stawały, niniejszym uwiadomieniem ostrzega się.

1. Kamienica niżej podpisanego prawem naturalney sukcesyi na niego spadła w mieście Gubernskim Wilnie pod Nrem 319 sytuowana, była zaięta przez Szlachtę Wincentego i Reginę Gorskich szwagra i siostrę niżej podpisanego, w tym mniemaniu, iż niżej podpisany jako w służbie woyskowej zostaiący w czasie przeszłych woien mógł uleść śmierci, która gdy jeszcze niżej podpisanego nie spotkała, tenże przybywszy do miasta Wilna schedę na siebie spadającą obiał, i urzędownie wszedł do possessyi, Szwagier atoli i siostra jako znajdujący się za granicą, pewnie o tym wypadku wiedzieć nie mogą. Gdyby z tym chcieli jakie z kim zawierać o aktorstwo wyżej wspomnianey Kamienicy tranzakta, zaciągać na onę długi, ostrzega się Publiczność, aby miała uwagę, że niżej podpisany jest także pomienioney Kamienicy Aktorem, że tylko część czwarta spada na siostrę, a zatym całość kamienicy żadnymi tranzaktami i onerami obciążoną przez szlachtę Gorskich byź nie może.

Praporszczyk Józef Gan.

1. Niżej podpisany podaię do wiadomości, iż pałac mój własny dziedziczny, w mieście Wilnie, na wielkiej ulicy, pod Nrem 37 położony, życząc przedać, wzywam chcących go nabydź, aby chcieli udać się do Professora Malewskiego, mieszkaiącego w domie Uniwersytetu S. Jańskim, gdzie i dokładną informacya o tym pałacu i o cenie jego znajda. Datt w Wilnie dnia 15 Augusta 1814 roku.

Mikolaj Abramowicz.